

Uroczystości żałobne w Częstochowie po śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego

mgr Tomasz Szczygłowski

*Dyrektor i nauczyciel historii w Szkole Podstawowej nr 15
im. Polskich Noblistów w Częstochowie*

Żałobna wieść o śmierci Wielkiego Wodza, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego dotarła do Częstochowy za pośrednictwem radiostacji raszyńskiej w nocy z 12 na 13 maja 1935 roku. Komunikat głosił „... że Marszałek Piłsudski zakończył swój pracowity i ofiarny żywot w niedzielę 12 maja o godzinie 20 minut 45 w Warszawie w pałacu belwederskim”¹.

Oficjalny komunikat głosił, iż śmierć Marszałka Piłsudskiego to efekt długotrwałej choroby raka żołądka i wątroby. Apogeum cierpień Marszałka przyszło nieoczekiwanie 11



maja, kiedy to uległ silnemu krwotokowi żołądka, wskutek czego osłabło serce, które przestało bić już w dniu następnym. Ostatniego namaszczenia udzielił choremu ks. Władysław Korniłowicz w otoczeniu czuwających przy Marszałku lekarzy z Wiednia oraz z Polski z gen. dr. Ruppertem na czele.

1. Marszałek Józef Piłsudski złożony w trumnie.

Odzwem na tak smutne dla Polaków wydarzenie było natychmiastowe zwołanie przez Ignacego Mościckiego, piastującego urząd Prezydenta RP, Rady Gabinetowej i wydanie jeszcze w noc śmierci Marszałka orędzia do narodu, które głosiło:

„Marszałek Piłsudski życie zakończył! Wielkim trudem swego życia budował siłę w Narodzie. Geniuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom jego pracy danem mu było oglądać państwo nasze, jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a Armię naszą sławą zwycięskich sztandarów okrytą. Ten największy na przestrzeni naszej historii człowiek w głębi dziejów minionych moc swego ducha czerpał, a nadludzkiem wyężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał. Nie siebie już tam widział, bo dawno odczuwał, że siły jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej

¹ Goniec Częstochowski, nr 111 z dn. 14 maja 1935 r., s.1

pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności miałby spocząć. Przekazał narodowi dziedzictwo, myśli, o honor i potęgę państwa dbały. Ten jego testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy. Niech żałoba i ból pogłębią nas zrozumieniem naszej, całego narodu odpowiedzialności przed jego duchem i przed przyszłymi pokoleniami.

Podpisano:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Ignacy Mościcki”².

Ze względu na trudną sytuację polityczną w Europie powołano natychmiast następców na zajmowanych przez Marszałka Piłsudskiego stanowiskach. Prezydent Mościcki mianował generała Edwarda Rydza – Śmigłego generalnym inspektorem sił zbrojnych a kierownictwo ministerstwa spraw wojskowych powierzył generałowi Tadeuszowi Kasprzyckiemu. Ponadto na terenie całego kraju ogłoszono żałobę narodową.

Również w Częstochowie, jak i w innych miastach Polski, odbyły się posiedzenia władz lokalnych. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o śmierci Marszałka Piłsudskiego odbyło się spotkanie starosty Bazylego Rogowskiego z prezydentem miasta Janem Mackiewiczem, na którym uzgodniono niniejszy tekst odezwy do mieszkańców Częstochowy:

„Obywatele! Odszedł od nas na zawsze Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski! Nie ma słów, któreby zdolne były właściwie wyrazić i należyście podkreślić ogrom straty dla państwa, jaką śmierć ta przyniosła. U trumny wielkiego Wskresiciela naszej Ojczyzny i Budowniczego Państwa Polskiego stają w ciszy i skupieniu żałobnem wszyscy obywatele Rzeczypospolitej. Wobec majestatu śmierci tego najofiarniejszego i najwierniejszego syna Ojczyzny milkną wszelkie różnice polityczne czy społeczne. W całym państwie musi panować spokój – nic nie może zakłócić ciężkiej żałoby narodowej. Wsłuchani w słowa orędzia pana Prezydenta Rzeczypospolitej oddajmy wszyscy hołd pamięci Józefa Piłsudskiego. Skłóńmy nasze głowy, jak skłaniają się w całej Polsce opuszczone do połowy masztów żałobne chorągwie i flagi narodowe.

Podpisano:

Bazyli Rogowski- Starosta Powiatowy i Grodzki
Jan Mackiewicz – Prezydent m. Częstochowy”³.

Mieszkańcy Częstochowy rankiem 13 maja 1935 roku usłyszeli na ulicach miasta paraliżującą wiadomość powtarzaną za Dodatkiem Nadzwyczajnym lokalnego dziennika „Goniec Częstochowski” – MARSZAŁEK PIŁSUDSKI NIE ŻYJE. Była to wiadomość, która nie schodziła z ust częstochowian przez najbliższe dni.

² Goniec Częstochowski, nr 111 z dn. 14 maja 1935 r.s. 2

³ Tamże, s.2



2. Strona tytułowa lokalnego dziennika "Goniec Częstochowski" nr 111 z dn. 14 maja 1935 r.

Marszałka. Podstawowym źródłem informacji był oczywiście lokalny dziennik „Goniec Częstochowski” przekazujący wiadomości z Belwederu. Do uszu częstochowian dochodziły różne spekulacje na temat przewiezienia zwłok z Warszawy do Krakowa. Jedne z nich mówiły o przewiezieniu srebrnej trumny z ciałem Marszałka końmi przy asyście wojska, inne o przeniesieniu zwłok z Warszawy do Krakowa na ramionach i utworzenie nieprzerwanego konduktu pogrzebowego, w którym uczestniczyć mogłaby ludność wszystkich miejscowości, położonych wzdłuż trasy konduktu. Trasa ta miałaby wieść przez Kielce, aby posuwać się szlakiem Legionów w odwrotnym kierunku⁵. Ostatecznie ustalono, że trasę tę trumna z ciałem Marszałka Piłsudskiego odbędzie specjalnym pociągiem.

14 maja w Częstochowie był dniem szczególnym, dniem żałoby, skupienia i modlitwy w intencji Wielkiego Człowieka. Taką atmosferę miały podtrzymywać, na zarządzenie biskupa Teodora Kubiny, dzwony kościelne całej diecezji, które miały odzywać się trzy razy dziennie aż do dnia pogrzebu. Od samego rana odbywały się uroczystości kościelne wzbogacane podniosłym biciem dzwonów we wszystkich kościołach. Młodzież szkolna uczestniczyła w specjalnym nabożeństwie za spokój duszy ś.p. Marszałka Piłsudskiego, które odbyło się w Katedrze pod przewodnictwem ks. kanonika Grochowskiego. Wieczorem o godz. 19.30 na placu Pierackiego⁶ odbyła się wielka manifestacja żałobna, na którą licznie przybyli mieszkańcy Częstochowy oraz wojsko. Pod gmachem Magistratu uszeregowali się batalion 27 pułku piechoty wraz ze sztandarem, który został wręczony wcześniej tej jednostce przez samego Piłsudskiego, podczas wizyty w Częstochowie 15 lutego 1922 roku⁷. Uroczystość uświetniły również oddziały 7. Pułku Artylerii Lekkiej i 4.

⁴ Archiwum Państwowe w Cz-wie sygn. Akt Mag.Cz. 5725.

⁵ Goniec Częstochowski, nr 112 z dn. 15 maja 1935 r., s.2

⁶ obecnie plac Biegańskiego.

⁷ A.W. Gała, 50 lat Niepodległościowych działań zbrojnych na ziemi częstochowskiej 1906-1956, Częstochowa 1999, s.25.

Po apelu władz lokalnych wywieszano na domach flagi państwowe opuszczone do połowy masztu, przewiązane krepeą, w oknach domów widniały portrety Marszałka Piłsudskiego. Urzędnicy oraz wojskowi byli zobowiązani nosić żałobę w formie opasek na lewym ramieniu. Wszystkie imprezy kulturalne zostały odwołane. W gabinecie starosty Rogowskiego wszyscy chętni mogli złożyć kondolencje.

W sali obrad przy ulicy Dąbrowskiego 14 o godz. 19.00 odbyło się również żałobne posiedzenie Rady Miasta pod przewodnictwem prezydenta Mackiewicza, na którym uczczono pamięć Wielkiego Wodza minutą ciszy oraz odczytano treść depechy wysłanej w imieniu Rady Miasta i Zarządu Miejskiego do premiera Walerego Sławka, po czym posiedzenie zakończono⁴.

Większość mieszkańców naszego miasta śledziła z zapartym tchem wydarzenia ze stolicy, gdzie rozstrzygały się sprawy związane z uroczystościami pogrzebowymi

Pułku Artylerii Ciężkiej oraz Korpus Oficerski i liczne organizacje ze sztandarami. Przybyli również przedstawiciele władz na czele ze starostą Rogowskim oraz prezydentem Mackiewiczem. Na balkonie ratusza widniało popiersie Marszałka Piłsudskiego owinięte kirem i oświetlone reflektorami. Kiedy zapadł zmrok, na całej długości Alei zapłonęły latarnie przysłonięte krepą. Na sygnał trąbki uroczystość rozpoczęła się od musztry wojskowej prowadzonej przez dowódcę 7. Dywizji Piechoty gen. Stachewicza. Następnie odczytano przez megafony treść orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej. W następnych przemówieniach padały słowa przepełnione żalem, pełne bólu, które wyrażały przywiązanie do Wielkiego Wodza. Po słowach „śpij spokojnie, w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni Tobie” zapanowała cisza. Uroczystość zakończył marsz szopenowski wykonany przez orkiestrę 27 pp⁸.

Nie milkły w Częstochowie spekulacje na temat trasy konduktu pogrzebowego. Gонец Częstochowski z dnia 15 maja podał informację, że pociąg wiozący szczątki Marszałka zatrzyma się w Częstochowie na chwilowy postój. Specjalna delegacja miała też podjąć starania w celu wystawienia trumny Marszałka przed szczytem Jasnej Góry. Domysły te zostały jednak rozwiane dopiero w dniu przejazdu pociągu żałobnego 17 maja, po ukazaniu

się artykułu o nowej trasie, która wiodła w kierunku na Radom – Kielce i Miechów. Pociąg miał się zatrzymać na stacjach: Piaseczno, Warka, Dobieszyn, Radom, Skarżysko, Kielce, Jędrzejów, Miechów, Słominki. Przez Częstochowę miał przejeżdżać tylko pociąg prezydencki oraz pociągi przewożące delegacje wojska, organizacji społecznych oraz delegacje zagraniczne.

Dokładny program uroczystości pogrzebowych ukazał się w Częstochowie w dniu następnym na łamach Gońca Częstochowskiego. Ustalono, że uroczystości pogrzebowe w Warszawie odbędą się 17 maja, a w Krakowie 18 maja.

Wobec tak wielkiego przedsięwzięcia organizacyjnego, jakim były uroczystości żałobne w Częstochowie, został powołany do życia Komitet Obchodu Uroczystości Żałobnych ku czci ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego na czele, którego stanął prezydent Mackiewicz. Zadaniem Komitetu miało być nadzorowanie uroczystości w Częstochowie oraz wprowadzanie w życie postanowień Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego utworzonego w

NACZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

OBYWATELE!

Zgon Marszałka Piłsudskiego zjednoczył cały Naród w szlachetnej potrzebie oddania widocznego hołdu niesmiertelnemu zasługom Wodza Narodu i Państwa.

W uznaniu tej potrzeby Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał pod osobistym Swym przewodnictwem Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Naczelny Komitet, harmonizując akcję organizacyjną i licznych komitetów w całym kraju, dąży do maksymalnego składowania dobroczynnych ofiar, choćby najdrobniejszych, na listy składowe Komitetu. Listy te, zebrane razem w trwałej oprawie księgi, przekazane będą potomności jako zbiorowy wyraz uczuć pokoleń, którym danym było żyć w imię Józefa Piłsudskiego, uczestniczyć w Jego wielkopomyślnych dziełach, współpracować z Jego poczynaniami, pod Jego wodzą walczyć o chwałę, miłość i wielkość Polski.

Niechże nikt ze współczesnych Józefowi Piłsudskiemu na listach tych nie zabraknie!

Do ołtarza poświęconej wzywamy Was Obywatele!

WYDZIAŁ WYKONAWCZY

PRZEWODNICZĄCY: (—) gen. Włodzisław-Długoszański

SEKCJA FINANSOWA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 1, (B. S. K.), Tel. 9-29-37, P. K. O. 4-10 16 1312.

(—) Dr. Roman Górecki
(—) Adam Koc
(—) Stefan Staryński

Warszawa, w czerwcu 1935 r.

LISTA SKŁADEK № 000000

Imię i nazwisko osoby, upoważnionej do zbioru _____

która zobowiązuje się:

1) niezwłocznie wpłacić na konto № 1313 w P. K. O. zebrane składki, a ile suma ich przekroczy zł 100.—, chociażby lista niniejsza miała w dalszym ciągu służyć do zbioru.

2) zwrócić niniejszą listę do miejsca jej wydania w terminie najpóźniej do dnia _____ wraz z dowodami wpłat do P. K. O. zebranych kwot.

data _____ 1935 r. (po pieczęci)

UWAGA! Lista niniejsza obrotuje a strony dla wpisywania składek. Zabrania się dokonywania dodatkowych zmian!

Kupon A. Lista № 000000 **Lista № 000000**

Niniejszy podpisany _____

Kwotę rubryki niniejszej listy składkę dla prowadzenia zbioru w wyznaczonym rejonie na terenie m. _____ na rzecz Funduszu Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego i zarazem zobowiązuje się do zwrotu tej listy Komitetowi _____ w _____

napisanej do dnia _____ wraz z dowodami wpłat zebranych kwot na konto № 1313 w P. K. O.

(Pieczęć i data wypełnienia) _____

Kupon B. do ewidencji _____

Lista wydana _____

Kupon A odesłano do S. F. N. K. _____

data _____ 1935 r.

3. Podobizna pierwszej strony listy składek Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Warszawie.

⁸ Gонец Częstochowski, nr 112 z dn. 15 maja 1935 r, s. 3

Jednym z pierwszych działań częstochowskiego Komitetu było realizowanie uchwały Rady Ministrów, która wzywała wszystkie organizacje, związki i osoby prywatne do składania zamiast wieńców odpowiednich kwot w Komunalnej Kasie Oszczędności, które przeznaczone były na kopiec Marszałka w Krakowie. Z przesłanych do Wydziału Oświaty i Kultury zaświadczeń zostały sporządzone księgi i przesłane żonie Marszałka.

Odzew na taką inicjatywę był spory. Na konto KKO wpływały pieniądze z różnych źródeł, zarówno od osób prywatnych, jak i od przedsiębiorstw.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO
Częstochowa, ul. M. Marii Skłodowej-Curie
Główny Urząd
Tel. 17-74.

Częstochowa, dn. 12 czerwca 1935 r.

Do
P. T.
Komitet Obchodu Uroczystości Żałobnych
ku czci ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego
w miejscu

L. 5538

Niniejszym zawiadamiamy W. P., że
zawadziliśmy przez rachunek czekowy

Winien	Waluta	Ma
ZŁOTYCH		
Wpłata Grona Nauczycielskiego i Uczniów Szkoły Powszechnej Nr. 10	13/6	43.08
	13/6	43.02

W złotych czterdziestych trzy gr. 02/

15.VI.35.

Z poważaniem
Marszałek

LIGUE MARITIME BELGE, BRUXELLES
LIGA MORSKA BELGIJSKA, BRUKSELA
prezant na Rzeczypospolitą Polską
Edgard JOSE
Częstochowa, ul. 1-go Maja Nr. 10.

CZĘSTOCHOWA, d. 16-go Maja 1935 r.

Do
KOMITETU OBCHODU UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNYCH
ś.p. Marszałka Józefa PIŁSUDSKIEGO
w miejscu.

Choć chociaż w części przyczynić się do uświetnienia pamięci zasłużonego nie tylko dla Polski, ale i dla całego świata cywilizowanego, Włóczęgi i Jej Budowniczego ś.p. Marszałka Józefa PIŁSUDSKIEGO, wpłaściem w dniu dzisiejszym do Komunalnej Kasy Oszczędności w Częstochowie sumę 21.20.- na rzecz usypiania kopci. w Krakowie ku czci Zmarłego Wielkiego Wodza, Patryjoty, Ubywatela i Człowieka.

Podając powyższe do wiadomości WPanów, łączę wyrazy prawdziwego szacunku i pozostaję z wysoce poważaniem
LIGA MORSKA BELGIJSKA
Reprezentacja/na Polskę

4. Deklaracje wpłat na rzecz Komitetu Obchodu Uroczystości Żałobnych ku czci ś.p. Marszałka Piłsudskiego. Z lewej - wpłata Grona Nauczycielskiego i Uczniów SP nr 10, z prawej – wpłata Ligi Morskiej Belgijskiej.

Jednocześnie z działaniami natury organizacyjno - finansowej trwały nadal świeckie i kościelne uroczystości żałobne. 15 maja o godz. 20.00 na placu Pierackiego odbyła się uroczystość ślubowania na wierność ideałom ś.p. Marszałka Piłsudskiego. Wystrój placu stanowiły dwa wysokie maszty z emblematami orłów legionowych i długimi flagami, tworzącymi tło dla popiersia Marszałka Piłsudskiego ustawionego na obelisku. Na uroczystość przybyli członkowie Związku byłych wojskowych, byli to m.in. legionieści, Peowiaci, powstańcy śląscy. Uroczystość rozpoczęła się od zapalenia dwóch zniczy, przy których gromadziły się poczty sztandarowe przy akompaniamencie werbli. Następnie przystąpiono do ślubowania, po którym uroczystość zakończono

Jedno z największych nabożeństw za spokój duszy Marszałka odbyło się w Bazylice na Jasnej Górze 16 maja o godz. 10.00 celebrowane przez J.E. ks. Biskupa Teodora Kubinę w asyście duchowieństwa. Jednocześnie przy bocznych ołtarzach w Bazylice, w Kaplicy Matki Boskiej i w krużgankach klasztornych odprawiano następne msze św., które były wysłuchane przez niezliczone szeregi wojska, organizacji, związków ze sztandarami i społeczeństwa. Rozdzielone w ten sposób nabożeństwo zapewniało wszystkim spokojny udział. Wnętrze Bazyliki zostało specjalnie przystrojone na tę uroczystość. Pośrodku wznosił się wysoki katafalk z trumną, okrytą wielkim sztandarem o barwach narodowych. Na trumnie leżała szabla i czapka legionowa. Wzdłuż katafalku tonącego w kwiatach stanęła w czterech szeregach warta honorowa. Po zakończeniu mszy żałobnej orkiestra 27 pp odegrała marsz żałobny Fryderyka Szopena. Przez cały czas nabożeństwa biły dzwony w kościołach⁹.

⁹ Goniec Częstochowski, nr 114 z dn. 17 maja 1935 r., ss.3-4

W dniu rozpoczęcia uroczystości żałobnych w Warszawie, tj. 17 maja, w Częstochowie od samego rana panował żałobny nastrój, nawet deszczowa pogoda sprzyjała takiemu odczuciu. Część urzędów była nieczynna a w fabrykach nastąpiła przerwa w pracy i odezwały się syreny fabryczne, którym wtórowały dzwony częstochowskich kościołów. Przed Magistratem głośniki nadawały relację z uroczystości w Warszawie¹⁰.

Zbliżał się dzień złożenia ciała Marszałka w kryptę na Wawelu. Na uroczystości pogrzebowe do Krakowa wyjechały z Częstochowy reprezentacje władz, wojska, organizacji i mieszkańców. W Częstochowie przygotowywano się do ostatniej z uroczystości żałobnych poświęconych oddaniu pośmiertnego hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu. O godz. 19.00 przed szczytem Jasnej Góry zgromadziła się kilkudziesięcioletnia rzesza ludzi, wśród których znaleźli się przedstawiciele władz, wojska oraz społeczeństwo Częstochowy. Na murach klasztoru powiewały flagi narodowe, na wałach ustawiony został oświetlony reflektorami katafalk, przy którym straż pełnili oficerowie wojska polskiego. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 19.30 dźwiękiem syren i trzykrotnym wystrzałem z armat ustawionych w kierunku miasta. Zapanowała chwila ciszy dla uczczenia pamięci ś.p. Marszałka, przerwana nowym trzykrotnym wystrzałem z armat, po których zaczęły bić dzwony kościołów częstochowskich na znak rozpoczęcia nabożeństwa. Po zakończeniu uroczystości wojsko i organizacje wyruszyły spod Jasnej Góry na plac Pirackiego, gdzie przed popiersiem Marszałka odbyła się defilada. Prowadzący defiladę ppłk. Kasza trzykrotnie salutem szablą przed popiersiem Marszałka złożył milczący raport. Przy głuchych odgłosach werbli defilowały kompanie 27 pp z bagnetami na karabinach, baterie 7 pal, 4 pac z działami, hufce szkolne, kolejarze, pocztowcy, związki byłych wojskowych, hufiec harcerski i na koniec Straż Pożarna. Ta ostatnia defilada złożona w hołdzie Wielkiemu Wodzowi trwała pół godziny i pozostawiła po sobie niezapomniane wspomnienia wśród tłumów publiczności¹¹.

Choć była to ostatnia z uroczystości żałobnych, nie zaprzestano działań mających na celu szerzenia pamięci o Pierwszym Marszałku Polski. Kontynuowano dzieło zbiórki funduszy na budowę Kopca w Krakowie, rozpoczęto również zbiórkę funduszy na pomnik Józefa Piłsudskiego, który miał powstać w Częstochowie. Pamięć o wielkim człowieku nie przeminęła. Hucznie obchodzono kolejne rocznice jego śmierci aż do wybuchu wojny. Pamięć o Józefie Piłsudskim nie zgasła nawet w ciężkich latach powojennych, kiedy to usiłowano zmienić u Polaków wizerunek Marszałka. Pamięć o tak Wielkim Człowieku, Budowniczym Niepodległej Polski, nie zaginęła i nie zaginie.

¹⁰ Relacja Maryli Sawczuk zd. Dłużniakiewicz, ur. 16 maja 1923 r. w Częstochowie, zam. w Częstochowie ul. Jurajska 23. Relacja w posiadaniu autora.

¹¹ Gonicz Częstochowski, nr 117 z dn. 21 maja 1935 r., s.3

BIBLIOGRAFIA

Gała A., 50 lat Niepodległościowych działań zbrojnych na ziemi częstochowskiej 1906-1956,
Częstochowa 1999.

Mierzwiński Z. , Generałowie II Rzeczypospolitej, Warszawa 1990.

Archiwum Państwowe w Częstochowie

a) Akta Magistratu Miasta Częstochowy

sygn. 7776

sygn. 7785

sygn. 7787

sygn. 7794

sygn. 5689

sygn. 5695

sygn. 5698

sygn. 5710

sygn. 5725

sygn. 5728

sygn. 5744

Goniec Częstochowski, rocznik 1935.